

# Szok z dystrybutora

Data publikacji: 21.04.2006 0:00



*brak zdjęcia*

Od kilku tygodni gwałtownie drożeje benzyna. Jej cena na stacjach benzynowych przekroczyła granicę 4 złotych za litr, a co gorsza, specjaliści prognozują, że to dopiero początek podwyżek. Ich zdaniem, cena benzyny będzie dalej rosła i latem może osiągnąć granicę 4,5 zł.

O cenie paliwa w naszym kraju decydują dwaj najwięksi polscy producenci, PKN Orlen oraz Grupa Lotos. - *Codziennie sprawdzamy aktualną, hurtową cenę Orleń. Wczoraj wynosiła ona 3,95 zł za litr najpopularniejszej benzyny 95. Mamy jeszcze zapas, który kupiliśmy taniej, dlatego sprzedajemy ją po 3,98 zł, ale gdzie indziej kosztuje już ona 4,09 zł za litr - usłyszeliśmy na stacji paliw „Fatex” w Międzyzdrojach.*

Koncerny paliwowe tłumaczą ostatnie podwyżki gwałtownym wzrostem cen ropy naftowej na światowych rynkach. Znaczenie mają jednak także sytuacja polityczna i gospodarcza w naszym kraju, np. stosunek złotówki do dolara. - *To, co się teraz dzieje, nie zapowiada nic dobrego. W najbliższych miesiącach na stacjach benzynowych będzie bardzo drogo. Wedle niektórych prognoz do końca roku benzyna może kosztować nawet 5 złotych - usłyszeliśmy z kolei na stacji paliw „Vimex-Boss” w Drogomyślu.*

Wiosną spada za to cena autogazu (LPG). Na przełomie roku za litr LPG trzeba było płacić około 2,3 zł, jednak od tego czasu autogaz systematycznie tanieje (w ciągu ostatnich dwóch tygodni o 15 groszy) i obecnie można go kupić płacąc mniej niż 2 zł za litr.